



# **Klub Muzyki i Literatury**

Wrocław, pl. gen. T. Kościuszki 10

www.klubmil.pl, tel. + 48 506 85 50 00

## **Wieczór**

**poetycko muzyczny**

***Na skali koegzystencji***

**Umar Abdul Nasser**

(Irak)

poezja

**Julieta González**

(Meksyk)

sopran

**Maciek Posłuszny**

(Polska)

gitara

**27 marca (środa)**

**2019 roku o godz. 18.00**

**Wstęp wolny. Zapraszamy**

**Umar Abdul Nasser**  
 **tłum. Marek M. Dziekan**

**Sześćdziesiąt minut tęsknoty**

Jeszcze godzina i się spotkamy  
Jeszcze godzina i zagubione serce odpocznie  
Radość bez granic  
Ale wyobraźnia ma granice

Ach kto wiele przeżył  
Boi się kresu  
Boi się końca czasów  
Boi się odległości  
Boi się o radość  
Że pomiędzy nim a nią staną drzwi i się zamkną  
Jeszcze godzina i się spotkamy  
Jeszcze godzina i zagubione serce otrzeźwieje

Jeszcze godzina i serce wreszcie odetchnie głęboko  
Jeszcze godzina i uścisk urzeczywistni nasze ślepe marzenia  
Jeszcze godzina i spokój pojawi się gdzieś przed nami niczym piękna woń  
Jeszcze godzina i się spotkamy  
Jeszcze godzina i zagubione serce odpocznie

Po Tobie całkiem tracę wzrok  
Kochana  
Tracę spokój nocy  
Tracę migoczący poranek  
Tracę szalony smak  
Tracę sok z brzoskwiń  
I zapach moreli

**Umar Abdul Nasser**

**tłum. Marek M. Dziekan**

### **Nastrój poranny**

Twój poranny zapach sprawia że się uśmiecham  
Czy możesz się zbliżyć i wzmóc tę woń  
A twoja rozświetlona twarz rozjaśnia duszę  
Muzyka sprawia że uczucia są coraz świeższe  
Gesty twych dłoni w rozmowie  
Dodają smaku słowom  
I rozmowa od nich jaśnieje  
Czy możesz się zbliżyć i wzmóc tę woń

Czuję w tobie radość która ogarnia mnie całego  
Szczęście wypływa z twoich oczu obejmując me spojrzenie  
Czuję jak twój spokój wylewa się z mojej głębi  
Ogarniając moje wnętrze głos i uśmiech  
Czuję radość i dziękuję Bogu  
Że raczył mi ją darować i ozdobić nią moje życie  
I dotyk który uduchowił moje dni  
Życie od niego stało się jaśniejsze  
Czy możesz się zbliżyć i bardziej upiększyć me życie

Przez ciebie podnoszę czoło  
Jaśnieję przez ciebie z tobą jestem dumny  
Dajesz mi coraz większą nadzieję moc i miłość  
Czuję że jestem z tobą  
Przy tobie ucisza się moja dusza  
A twoje oczy zdają się wskazywać mi drogę  
Ty jesteś moją przyjaciółką ukochaną najbliższą  
Skarbem którego nie można przecenić  
Zawsze przyciągałaś mnie swoim wzrokiem  
I chciałaś bym widział me życie tylko jaśniej  
Dziękuję ci z całego serca  
Dziękuję tej która daje woń memu życiu  
Czy możesz się zbliżyć i wzmóc tę woń

**Umar Abdul Nasser**

**tlum. Marek M. Dziekan**

**Wezwanie do życia  
(Wezwanie do wolności)**

Moja słodka

Uwolnij się proszę i uwolnij mnie od węzłów jakimi splątała nas polityka

Zabierz mnie do miejsca gdzie nie ma układów i konstytucji

Zabierz mnie do opowieści lub jakiejś pieśni

Zabierz mnie w bajeczne czasy

Przecież nie możemy rzucać byle gdzie naszych żywotów

Między oczekiwaniem a cierpliwością

Przecież nie możemy być odszczepieńcami między trwogą i nędzą

Uwolnij się proszę i uwolnij mnie od węzłów jakimi splątała nas polityka

Moja słodka

Zatrzymaj się proszę

Z tobą pragnę obmyć wszystkie nadzieje tkwiące w moim wnętrzu

Zatrzymaj się chcę być bardziej czysty

Zatrzymaj się proszę

Z tobą chcę oczyścić myśli z wojen i zniszczenia

Z tych wszystkich którzy siedzą z nami i wzbudzają w nas pesymizm i mgłę

Z wyborów które nie dają nam wyboru

Z głosów które zapalają w nas pytania

Z walk które jeszcze czekają w naszych wnętrzach

Z podszeptów dzinnów i ludzi

Chcę obmyć duszę

Zatrzymaj się abyś mogła żyć

Zatrzymaj się abyśmy wyszli ku wolności spoza ścian rozbicia i poddania

Spoza prętów czasu i kłów ochrony